

nypisba nie zobiano

MEMORIAŁ

General Marii Wittek



atensity przekazała
H. Kowalska-Kutera
z Radomia

BCH
Radom - Kielce

6.07.1984
† LACIŃSKA JOZEF BARBARA
fot. (oryg.)

z d. GIZICKA

1939 - 1945

3439/WSK
1

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — ŁACIŃSKA JOZEFA BARBARA
3439/WSK

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa k.1, s.1

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację k.1, s.1-2

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945)

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”]

VI. Fotografie ✓ 1 (oryg.)

I/1. RELACJA WŁAŚCIWA

- Relacja napisana przez Gustawa Ławitskiego, mps Ukseol, t. 1, s. 1



TMM

Łacińska Józefa – Barbara z d. Gizicka ur. 3.12.1898r. we Tczowie k/Radomia w rodzinie robotniczej, ojciec był kowalem. Nie mogła chodzić do Szkoły Powszechnej, ponieważ rodzice nie posiadali ziemi, a zgodnie z ukazem carskim, którzy jej nie mieli, nie mogli posyłać dzieci do szkoły. ^{elementarnej.} Czytać i pisać nauczył ją brat Julian – Samouk. W wieku 10 lat po otrzymaniu od rodziców maszyny do szycia marki „Singer” samodzielnie uczyła się szyc. Mając 14 lat wraz z bratem przenoszą się do Świesielic, gdzie brat uruchamia kuźnię, sama spełnia role gospodyni. W 1920r. wychodzi za mąż za Bolesława Łacińskiego, wdowca – stolarza. W 1935r. umiera mąż, zostaje wdową z trojgiem dzieci; 12-letnią córką Janiną oraz synami; - 8 letnim Bolesławem i 2 letnim Czesławem. Sytuacja materialna rodziny jest bardzo trudna i tylko umiejętność szycia pozwala przetrwać ten trudny okres. Po wkroczeniu Niemców w 1939r. i powstaniu Zgrupowania Batalionów Chłopskich „Ośka”, córka Janina wtajemnicza Matkę w sprawy partyzantki, dom położony z dala od wsi, idealnie nadaje się na punkt kontaktowy. Przez cały czas okupacji w tym domu znajdowała się radiostacja partyzancka, przejściowy magazyn broni, a także miejsce pisania na maszynie ulotek antyniemieckich przez kobiety działające w konspiracji, oraz pobytu chorych partyzantów. Rodzina kilkakrotnie była ostrzegana, że znajduje się na liście do rozstrzelania przez Niemców. Po wyzwoleniu w 1945r. starsze rodzeństwo wyjeżdża do Olsztyna. W 1950r. Łacińska Józefa wraz z synem Czesławem przenosi się do Radomia, gdzie spędza resztę swojego życia. W wieku 86 lat w dniu 6.07.1984r. umiera, zostaje pochowana na Cmentarzu Komunalnym na Firleju. k. Radomia .

Łaciński Czesław - syn
[Podpis]

II MATERIAŁY UZUPEŁNIAJĄCE RELACJE

- Wspomnienia napisane przez H. Kowalską-Kutere, Rodzin 15 XI 2002 r., rkps (ksero), k. 1, s. 1-2



Relacja o działalności konspiracyjnej członkini Ludowego Związku Kobiet Żywia: Barbary Łacinskiej Yaniny Łacinskiej ps. "Córka", Yaniny Sority ps. siostra i. Katalii Gregorovik ps. Rusalka."

U ~~Barbary~~ Barbary Łacinskiej członkini LZK Żywia urosły się króciactwa. Był to doskonały kamuflaż: były spodnie, bluzki, fartuski ale także furczki, dekoracyjne szarfy białe-czerwone oraz chomogiewki o barwach narodowych i zielonych-ludowych, którymi przystrojaly mogiły żołnierzy i miejsca uświęcone krwią pomordowanych przez okupanta i inne rzeczy potrzebne partyzantom, jak np. emblematy i dystynkcje. Haftowały czerwone kamionki, którymi ozdabiano mundury chtońskiego, podziemnego wojska. Dzielące te zespolaty wiejską młodzież walczył wspólnej sprawy. Prowadziły różnego rodzaju kursy, w tym szuiterne, uczyły opatrzenia ran, gromadziły leki i środki opatrunkowe, udzielały wszelkiej pomocy "grupowaniu Osi".

Z pomocą starszych, bardziej doświadczonych i sprężymych ludzi wykonywały wzrost-licie aktualne zadania, konsolidowały społeczeństwo chtońskie w działaniach przeciw okupantom.

Te trzy "kierowczki": Córka, siostra i Rusalka z fachową pomocą nowocielebskiego mistrza Felicji i Jana Gierasimskich prowadziły tajne naboranie w zakresie służby powszechnej.

W 1945 r., gdy tyłko umiły strzelać i front

2)

1/2

przesunął się na zachód, nie uciekając na dristo-
 nie wśród osiwiałych, skrzyknęty i zmobilizo-
 wany rodziną uruchomity szlota w wieżeliach
 i prowadzity z dziećmi sejeia. Równocześnie
 nowy się same w nowo zorganizowanej szlota
 spółdzielczo rolniczej, którą kierował Władysław
 Dworkak „Bula”. (W szlota tej kontynuowali na-
 mę byli żołnierze BCh AK, a także siero-
 ty iwo poległych i rannych, jak np. Ja-
 dwiga Seweryn, którego ojciec poległ w powstaniu
 warszawskim.) Włóto „Bula” nie mógł już kie-
 rować szlota. Zmieształ się w centrum szeregów
 nego zainteresowania z B. Był kilkadziesiąt
 razy aresztowany i więziony.)

Jestem nocnym świadkiem przedsta-
 wionych wydarzeń jako członkini LZK „Żywiec”
 i uczestniczka sygnalizacji szlota.

Helena Kowalska ps. „Bomba”
 – Rutęsa

Radom 15.XI.2002r.

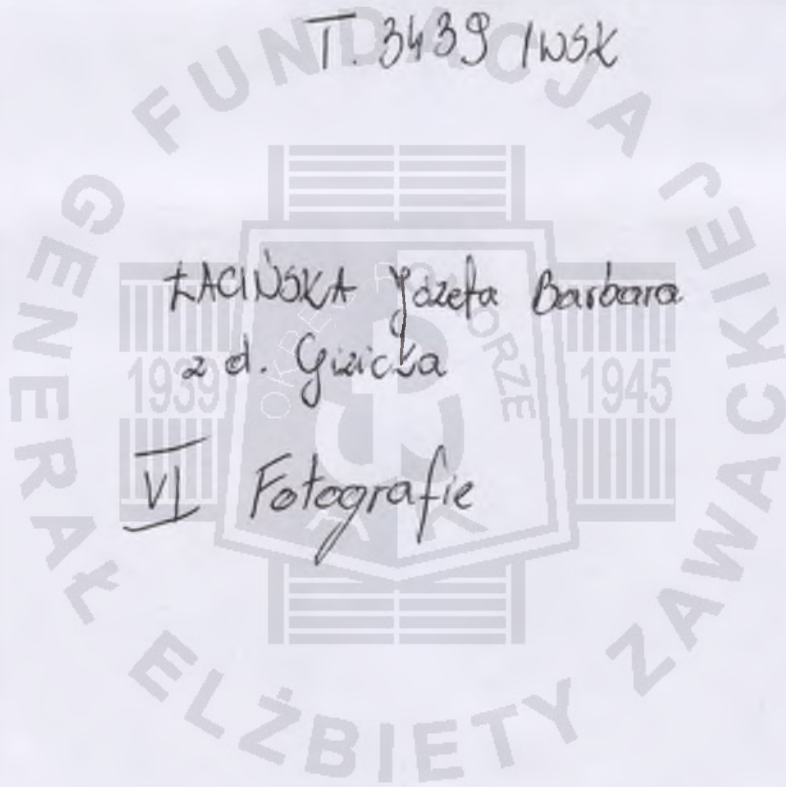
T. 3439 IWSK

BCH
Radom-Kielce

KACIŃSKA Józefa Barbara
z d. Gwiżdża

VI

Fotografie







ZACIŃSKA Józefa BARBARA

